

Sprawa Szymka przedłużona

Data publikacji: 11.09.2012 10:05

Katowicka prokuratura apelacyjna przedłużyła do końca roku śledztwo dotyczące zabójstwa Szymka z Będzina, którego ciało znaleziono w 2010 r. w Cieszynie? poinformowała w poniedziałek rzecznik bielskiej prokuratury okręgowej Małgorzata Borkowska. Podejrzane o zabójstwo osoby przebywają w dalszym ciągu w areszcie. Prokuratura już wystąpiła z wnioskiem o kolejne 3 miesiące aresztu tymczasowego.

Do końca roku prokuratorzy będą badać sprawę zabójstwa dwuletniego Szymka z Będzina. Przypomnijmy, ciało dziecka znaleziono 19 marca 2010 roku w stawie na obrzeżach Cieszyna. Jak wykazały wyniki sekcji zwłok, ciało leżało tam kilka dni. Przyczyną śmierci był uraz jamy brzusznej. Pod koniec kwietnia chłopiec został pochowany w Cieszynie.

W tej chwili Katowicka Prokuratura Apelacyjna przedłużyła do końca roku śledztwo w tej sprawie. Tematem cały czas zajmuje się jednak bielska prokuratura rejonowa. **Śledztwo dlatego przedłużyły Katowice, ponieważ jeśli trwa ono dłużej niż jeden rok to przedłuża prokurator nadrzędny – czyli prokurator nadrzędny, w stosunku do prokuratora okręgowego. Taka jest procedura.** – tłumaczy Borkowska.

Końcem września upływa trzymiesięczny okres aresztowania rodziców Szymka. (zobacz: [Niebawem decyzja sądu](#)) Jednak już wiadomo, że prokuratura wystąpiła do sądu z wnioskiem o kolejny, również trzymiesięczny, areszt dla podejrzanych.

Prokurator Borkowska nie chciała jednak opisać toczących się w tej chwili w bielskiej prokuraturze czynności związanych z tym śledztwem. **Będziemy ją badać do końca roku** – dodała.

Na matce, 40-letniej Beacie Ch. z Będzina, ciąży zarzut zabójstwa. Jej 41-letni konkubent Jarosław R., ojciec dziecka, jest podejrzany o nieudzielenie pomocy chłopcu, gdy znajdował się w położeniu zagrażającym życiu, w połączeniu z nieumyślnym doprowadzeniem do jego śmierci. Oboje zostali aresztowani 25 czerwca na 3 miesiące.

Jan Bacza